

KAMILA WILCZYŃSKA

Z BADAN NAD ROZWOJEM WYPOSAŻENIA INFRASTRUKTURALNEGO WSI I ROLNICTWA W POLSCE LUDOWEJ

Rozwój infrastruktury jest ważnym przejawem rozwoju gospodarki narodowej. Ilościowy i jakościowy wzrost poszczególnych jej elementów jest podstawą rozwoju produkcji w gałęzi, której służy. Jednocześnie należy pamiętać, że rozbudowa wyposażenia infrastrukturalnego poprawia warunki życia ludności, tym samym odgrywa ważną rolę w społecznym aspekcie rozwoju gospodarczego

Zgodnie z powyższymi stwierdzeniami na rozwój wyposażenia infrastrukturalnego miejscowości wiejskiej składają się takie poczynania inwestycyjne, jak: budowa wodociągu wiejskiego, rozbudowa sieci wodociągowej, przebudowa drogi gruntowej na utwardzoną, poprawa parametrów tej ostatniej, rozbudowa sieci energetycznej, telefonicznej itp. Każde z tych przedsięwzięć ma oczywiście swój aspekt ilościowy (długość sieci) i jakościowy (parametry użytkowe).

Stan i ilościowy wzrost poszczególnych elementów infrastruktury można przedstawić w dość prosty sposób korzystając z danych statystycznych, np. dotyczących długości uregulowanych rzek w poszczególnych latach, czy też w sposób wskaźnikowy, np. podając wzrost liczby telefonów na 1000 mieszkańców. Jednakże nie wszystkie aspekty rozwoju infrastruktury wiejskiej są uchwytne statystycznie. Znaczna część zmian w wyposażeniu infrastrukturalnym, zwłaszcza jakościowych, nie znajduje jednoznacznego odbicia statystycznego. Dotyczy to właśnie poprawy parametrów użytkowych i eksploatacyjnych wielu obiektów, promienia ich oddziaływania itp. Jako przykład może tu służyć reelektryfikacja wsi, w wyniku której przystosowano sieć energetyczną do poboru zwiększonej mocy dla celów produkcyjnych. Nie znajduje to bezpośredniego odzwierciedlenia w statystyce, a jedynie pośrednio we wzroście zużycia energii elektrycznej. Można przyjąć, że na jakościowy rozwój infrastruktury częściowo wskazują nakłady inwestycyjne o przeznaczeniu infrastrukturalnym, nie znajdujące odbicia w danych ilościowych, lub też relacje przyrostów nakładów inwestycyjnych do przyrostów ilościowego wyposażenia infrastrukturalnego albo też zwiększenie zakresu usług infrastrukturalnych w stosunku do liczby użytkowników.

Na podstawie powyższych ustaleń warto — jak się wydaje — prześledzić rozwój elementów infrastruktury wiejskiej w ciągu prawie 40 lat Polski Ludowej i spróbować odpowiedzieć na pytanie — w jakim stopniu, odpowiadał on potrzebom wzrostu produkcji rolnej i przyczyniał się do poprawy warunków pracy à życia ludności wsi.

Polska do roku 1939 była krajem rolniczym. Świadczyły o tym m. in. wysoki udział rolnictwa w tworzeniu dochodu narodowego — około 68%¹ oraz zamieszkiwanie ponad 70% ludności kraju na wsi. Wysoki odsetek dochodu narodowego wypracowywany przez rolnictwo wcale nie oznaczał wysokiego poziomu rozwoju tej gałęzi gospodarki. Rolnictwo polskie, uwzględniając nawet istotne różnice w rozwoju poszczególnych części kraju, cechował na ogół bardzo niski poziom techniczny, którego praprzyczyn niewątpliwie można szukać między innymi w niedostatkach infrastruktury gospodarczej na wsi.

Istniejąca pod koniec okresu międzywojennego infrastruktura komunalna, sieć dróg i kolei oraz stopień elektryfikacji kraju wskazywały nie tylko na poważne zacofanie, lecz także nie były na ogół związane z potrzebami wsi i produkcji rolnej. Również nowe, podejmowane w okresie dwudziestolecia międzywojennego, inwestycje infrastrukturalne w niewielkim stopniu dotyczyły wsi i rolnictwa. Nie sprzyjało to nadrabianiu długoletnich zaniedbań jeszcze z okresu zaborów i dostatecznie szybkiemu wyrównywaniu różnic międzyregionalnych. Wieś i gospodarkę rolną na terenach byłego zaboru pruskiego cechowało utrzymywanie, niekiedy wzrost, wysokiego poziomu osiągniętego jeszcze przed rokiem 1914 w walce ekonomicznej z zaborcą. Zupełnie odmiennie wyglądała wieś i gospodarka rolna o rozdrobnionej własności ziemi na terenie pozostałych zaborów. Stąd też i różnice w wynikach gospodarowania w rolnictwie były ogromne².

Typowa wieś polska okresu międzywojennego nie dysponowała na ogół infrastrukturą we współczesnym rozumieniu tego pojęcia — drewniane, często gliniane, chaty i zabudowania gospodarcze kryte strzechą, polne drogi, woda ze studni (nieraz jednej we wsi), brak elektryczności (zelektryfikowanych było 1,8% zagród chłopskich)³, koń jako podstawowa siła pociagowa (liczba traktorów nie przekraczała 1000 sztuk w całym rolnictwie). Od takiego obrazu wsi polskiej odbiegała — jak wspomniano — wieś wielkopolska, śląska czy pomorska, w których wyposażenie infrastrukturalne było znacznie lepsze. Były to wsie już częściowo zelektryfikowane, zwykle z drogą o twardej nawierzchni, z muryrowanymi domami i zabudowaniami gospodarczymi. W większych gospo-

¹ Mały Rocznik Statystyczny, GUS, 1939, s. 65, tab. 1.

² Ibidem, s. 73, tab. 12.

³ E. Mazurkiewicz, *Baza materiałowo-techniczna rolnictwa i jej wpływ na wyniki produkcyjne i zmiany strukturalne*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej 1978, nr 4, s. 16.

darstwach na tych terenach również różne formy mechanizacji nie były rzadkością. Obszarnicze gospodarstwa rolne instalowały agregaty prądotwórcze (lokomobile) już w końcu wieku XIX.

Dokładnych informacji o infrastrukturze wsi i jej zmianach w okresie międzywojennym w zasadzie brak. Jednakże na podstawie danych statystycznych można przedstawić jej stan w ogólnym zarysie. Informacje te dotyczą takich elementów, jak: melioracje, sieć drogowa i kolejowa.

W latach 1919-1937 zmeliorowano 548,7 tys. ha użytków rolnych i przeprowadzono regulację rzek i kanałów oraz osuszenie rowów na długości 19 tys. km, w tym na województwa zachodnie przypadło 18,4 tys. ha zmeliorowanych użytków rolnych i 0,4 tys. km rzek, kanałów i rowów⁴. Niski udział województw zachodnich w pracach melioracyjnych wynikał z tej przyczyny, że np. na terenie Wielkopolski istniały już od końca XIX wieku spółki wodno-melioracyjne, które prowadziły ożywioną działalność gospodarczą. Stąd też inwestycje melioracyjne w omawianym okresie koncentrowały się w województwach centralnych i wschodnich. Można sądzić, że w województwach zachodnich ograniczano się do konserwacji i odnowy melioracji dawniej wykonanych.

Drogi o nawierzchni twardej na terenie całego kraju w 1938 r. miały długość 63 169 km, w tym na drogi gminne przypadało 14 127 km⁵. O zróżnicowaniu infrastrukturalnego wyposażenia kraju w tym zakresie mogą świadczyć dane z województwa poznańskiego, które zajmując 7,2% powierzchni kraju miało 14,4% ogółu dróg o nawierzchni twardej, w tym 18,6% dróg gminnych⁶. Oznaczało to, że na 100 km² w województwie poznańskim przypadało 32,3 km bieżących dróg o nawierzchni twardej, wobec średniej krajowej 16,2 km. Podobnie sieć linii kolejowych w województwie poznańskim miała gęstość 10,1 km na 100 km², natomiast średnia krajowa wynosiła 5,2 km⁷. Linie te budowane jeszcze przez zaborcę dla innych celów teraz służyły jednak w wysokim stopniu wsi i rolnictwu.

O pozostałych elementach infrastruktury wsi, np. wiejskich wodociągach czy sieci kanalizacyjnej — choćby tylko burzowej — brak jakichkolwiek danych statystycznych. Wiadomo, że na terenie Wielkopolski istniała we wsiach sieć wodociągowa, która — nie zawsze doprowadzona bezpośrednio do domów i gospodarstw — zasilała przynajmniej uliczne źródła i hydranty, zapewniając mieszkańcom wodę znacznie lepszą niż studzienna. Nie były to jednak urządzenia powszechne. Po II wojnie światowej wszystkie gałęzie gospodarki Polski — nie wyłączając rolnic-

⁴ Mały Rocznik Statystyczny GUS, 1939, s. 70, tab. 3.

⁵ Ibidem, s. 197, tab. 14.

⁶ Ibidem, s. 13, tab. 5, s. 197, tab. 14. Obliczenia własne.

⁷ Ibidem, s. 188, tab. 1.

stwa — były zniszczone i zrujnowane. Zacofanie techniczne rolnictwa na ziemiach „starych” pogłębiły jeszcze bardziej zużycie i zniszczenia wojenne. Jednocześnie posiadające lepiej rozwiniętą infrastrukturę ziemie zachodnie i północne poniosły relatywnie jeszcze większe straty. Bezpośrednie straty majątkowe w rolnictwie w latach 1939-1945 według ocen wynoszą więcej niż 35% wartości majątku trwałego, liczonej w cenach z 1938 r.⁸ Odbudowy wymagało prawie 470 tys. zagród chłopskich, zniszczeniu uległo 30% urządzeń melioracyjnych i 20% budynków mieszkalnych i gospodarskich⁹. Wywarło to oczywiście skutki w produkcji globalnej rolnictwa, która w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych w porównaniu ze średnią z lat 1934-1938 była niższa w roku 1946 o 35,2%¹⁰.

Pierwsze lata po wyzwoleniu były również na wsi okresem niezwykle szybkiej i skutecznej odbudowy zniszczeń, zwłaszcza na ziemiach „starych”. Koniec lat czterdziestych znamionowały — jak wiadomo — najwyższe przyrosty dochodu narodowego w historii Polski Ludowej. Niestety, zmiana polityki agrarnej po roku 1950 przyniosła w rezultacie liczne objawy negatywne, mimo usiłowań powierzchniowej mechanizacji i postępów w „zewnątrznym” doinwestowaniu wsi. Meandry i posunięcia polityki rolnej po roku 1956 i następnie po roku 1970 również nie sprzyjały prawidłowemu kształtowaniu strukturalnych podstaw i profilu rolnictwa polskiego. Poważnym błędem byłoby jednak niedostrzeżenie materialnej ewolucji wsi polskiej w 40-leciu Polski Ludowej — dostrzegając naturalnie dysproporcje i niekonsekwencje w tym rozwoju. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wieś polska nigdy w historii nie rozwijała się materialnie i majątkowo tak szybko, jak po II wojnie światowej. Jeśli rozwój nie przyniósł dostatecznych efektów produkcyjnych, to winna była temu często nieprawidłowa polityka sektoralna, skracająca perspektywę, horyzont czasowy przedsięwzięć, utrudniająca pełne wykorzystanie potencjału.

Rozwój gospodarczej infrastruktury wsi i rolnictwa został w PRL zapoczątkowany powszechną elektryfikacją wsi, której celem w pierwszej fazie rozwoju były przede wszystkim potrzeby oświetleniowe, a więc postęp cywilizacyjny. W końcu lat czterdziestych nie traktowano jeszcze energii elektrycznej na wsi jako jednego z podstawowych środków produkcji w gospodarce rolnej. Niemniej jednak, a może właśnie dlatego, elektryfikacja wsi (por. tab. 1) odbywała się w bardzo szyb-

⁸ L. Cegielski, *Niektóre problemy rozwoju rolnictwa w Polsce Ludowej*, *Więść Współczesna* 1979, nr 7, s. 25.

⁹ A. Woś, Z. Grochowski, *Procesy przystosowawcze w rolnictwie polskim*, Warszawa 1979, s. 16.

¹⁰ K. Ratajczak, *Rozwój rolnictwa w okresie XXXV-lecia Polski Ludowej*, *RPEiS* 1980, z. 1 s. 41.

Tabela 1

Elektryfikacja wsi w latach 1945 - 1949

Wyszczególnienie	Stan w dniu 31 grudnia				
	1945	1946	1947	1948	1949
Liczba wsi zelektryfikowanych	3778	7548	9072	10 290	11 689
Liczba odbiorców (gospodarstw rolnych) energii elektrycznej w tys.	70,0	200,0	285,0	319,0	370,0
Procent zelektryfikowanych gospodarstw rolnych	2,2	6,0	9,0	10,3	12,0

Źródło: Rocznik Statystyczny GUS, 1949, s. 72, tab. 26.

kim tempie, o czym może świadczyć odsetek zelektryfikowanych gospodarstw rolnych w latach 1945-1949, który wzrósł przeszło pięciokrotnie. W roku 1954 przeszło 36% wsi było zelektryfikowanych¹¹. Elektryfikacja wsi zapoczątkowała i stworzyła warunki dalszego rozwoju innych elementów infrastruktury niezbędnych do pracy i życia ludności wiejskiej.

Oświetlenie elektryczne mieszkań i zabudowań gospodarskich, a także oświetlenie ulic wiejskich nie tylko zmieniało obraz wsi polskiej, lecz także zwiększało dążenia produkcyjne i konsumpcyjne mieszkańców wsi. Poprawiały się warunki życia ludności wiejskiej. Sieć elektryczna umożliwiła upowszechnienie radiofonizacji na wsi, sprzętu elektrotechnicznego, stosowanie różnych urządzeń energetycznych w gospodarstwie domowym, a następnie w gospodarstwie rolnym.

Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach rolnych w roku 1947 wyniosło tylko 55 mln kWh, ale już w roku 1948 wzrosło do 78 mln kWh, w 1950 r. zaś, licząc zużycie energii elektrycznej w uspołecznionych gospodarstwach rolnych oraz w gospodarstwach domowych na wsi, osiągnęło 232 mln kWh. W latach 1950-1960 zużycie energii elektrycznej przez wymienionych odbiorców wiejskich wzrosło znowu czterokrotnie i w roku 1960 wyniosło 931 mln kWh. Wiązało się to niewątpliwie z zakończoną w tym czasie elektryfikacją wsi. W całym tym okresie wzrost zużycia energii elektrycznej na wsi wiązał się nie tyle z intensyfikacją jej wykorzystania w już zelektryfikowanych gospodarstwach, ile ze wzrostem liczby odbiorców.

W latach sześćdziesiątych zużycie energii elektrycznej na wsi i w rolnictwie dalej wzrastało. W tym czasie też uwidoczniły się różnice w dynamice wzrostu jej zużycia między gospodarką uspołecznioną a gospodarką indywidualną — na korzyść tej ostatniej. Wskazuje to na zwiększone inwestowanie rolników indywidualnych w urządzenia energochłonne oraz na wzrastanie ich stosowania w gospodarstwach rolnych. W roku

¹¹ Rocznik Statystyczny GUS, 1955, s. 134, tab. 56.

Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach rolnych

Rok	Zużycie ogółem w mln kWh	W tym		Zużycie na 1 ha użytków rolnych w kWh
		gospodarstwa uspołecznione ^a	gospodarstwa nieuspołecznione ^b	
1947	55,1	.	.	4
1948	78,0	.	.	6
1950 ^c	232,0	58,0	174,0	11
1960	931,0	227,0	704,0	45
1970	2177,4	477,5	1699,9	111
1971	2408,9	515,3	1893,6	123
1972	2789,9	607,2	2182,7	144
1973	3227,2	711,8	2515,4	167
1974	3713,2	830,1	2883,1	193
1975	4253,1	908,0	3345,1	221
1976	4858,4	1055,7	3802,7	254
1977	5531,6	1301,8	4229,8	289
1978	6067,1	1378,9	4688,2	318
1979	6754,0	1506,1	5247,9	365
1980	7511,4	1714,7	5796,7	396
1981	8125,4	1771,7	6353,7	430
1982	8706,8	1656,8	7050,0	461

^a — gospodarstwa państwowe, spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze, ^b — gospodarstwa domowe na wsi oraz gospodarstwa rolne na wsi i w mieście, ^c — bez gospodarstw rolnych położonych na terenach miejskich.

Źródło: Rocznik Statystyczny, GUS, 1949, s. 72, tab. 26; Rolniczy Rocznik Statystyczny, GUS, 1945 - 1965, s. 260; Rocznik Statystyczny, GUS, 1976, s. 280, tab. 92; Rocznik Statystyczny, GUS, 1978, s. 236, tab. 83; Rocznik Statystyczny, GUS, 1980, s. 260, tab. 86; Rocznik Statystyczny, GUS, 1983, s. 288, tab. 65; obliczenia własne.

1970 zużycie energii elektrycznej przez gospodarzkę uspołecznioną w rolnictwie było w stosunku do roku 1950 ośmiokrotnie większe. W tym samym czasie zużycie energii elektrycznej w gospodarce indywidualnej wzrosło dziesięciokrotnie (por. tab. 2).

W latach siedemdziesiątych nastąpił dalszy wzrost zużycia energii elektrycznej w rolnictwie i gospodarka indywidualna miała ciągle przewagę w dynamice jego wzrostu. W 1970 r. już 90,8% gospodarstw indywidualnych było zelektryfikowanych, natomiast dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych odsetek ten wynosił 99,1%, dla państwowych gospodarstw rolnych zaś 99,9%¹². Kryzys gospodarczy proces ten nieznacznie zahamował. W roku 1982 można tymczasem zaobserwować zmniejszenie zużycia energii elektrycznej w gospodarce uspołecznionej w rolnictwie w stosunku do ubiegłego okresu, co częściowo można tłumaczyć działaniem reformy gospodarczej, zmuszającej do obniżki kosztów własnych, częściowo zaś niewykorzystaniem posiadanych mocy produkcyjnych, wynikającym bądź to z braku surowców, bądź to z braku części zamiennych do maszyn.

Tabela 3

Zróżnicowanie zużycia energii elektrycznej na 1 ha użytków rolnych w wybranych województwach w latach 1975 - 1982

Wyszczególnienie	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981	1982
Zużycie energii elektrycznej:								
średnie — Polska	221	254	289	318	356	396	430	461
najmniejsze — białostockie	116	137	136	162	182	207	222	222
największe — bielskie	602	593	764	888	1081	1275	1135	1180
Wyposażenie infrastrukturalne:								
przeciętne — poznańskie	279	298	375	405	436	522	559	566
najniższe — siedleckie	172	214	242	268	305	319	357	397
najwyższe — bielskie	602	593	764	888	1081	1275	1135	1180

Źródło: Rocznik Statystyczny, GUS, 1976, s. 285, tab. 102; Rocznik Statystyczny, GUS, 1977, s. 242, tab. 93; Rocznik Statystyczny, GUS, 1978, s. 240, tab. 92; Rocznik Statystyczny, GUS, 1979, s. 258, tab. 95; Rocznik Statystyczny, GUS, 1980, s. 264, tab. 95; Rocznik Statystyczny, GUS, 1981, s. 359, tab. 98; Rocznik Statystyczny, GUS, 1982 s. 267, tab. 69; Rocznik Statystyczny, GUS, 1983, s. 289, tab. 69.

Rozpatrując kształtowanie się zużycia energii elektrycznej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych można zauważyć, że w latach 1947 - 1950 wzrosło ono z 4 kWh do 11 kWh, czyli prawie trzykrotnie. W roku 1970 zużycie energii elektrycznej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wyniosło już 111 kWh, a w roku 1982 461 kWh. Dane te mówią same za siebie. Biorąc jednak pod uwagę istotne różnice w wyposażeniu technicznym polskiej wsi wydaje się, że informacje o przeciętnym zużyciu energii elektrycznej na 1 ha użytków rolnych w kraju nie są dostatecznie reprezentatywne. Należałoby tu uwzględnić wielkości krańcowe, minimalne i maksymalne, zużycie w województwach zacofanych i względnie rozwiniętych. Próbę takiego ujęcia zagadnienia daje tabela 3, w której pokazano minimalne i maksymalne zużycie energii elektrycznej na 1 ha użytków rolnych w latach 1975 - 1982 w porównaniu ze średnią ogólnokrajową oraz odpowiednie dane dla tych województw, które w poprzednich badaniach autorki, dotyczących wyposażenia infrastrukturalnego wsi i rolnictwa, uzyskały najniższe i najwyższe oceny. Uwzględniono w tabeli również województwo poznańskie, które — wbrew ogólnie przyjętym stereotypom — charakteryzowało się przeciętnym wyposażeniem infrastrukturalnym¹³.

Jak wynika z tabeli 3, występuje dość wysoka zbieżność poziomu zużycia energii elektrycznej i oceny wyposażenia infrastrukturalnego. Przedstawiony materiał potwierdza przede wszystkim ogromne zróżnicowanie zużycia energii elektrycznej w różnych częściach kraju. Uległo ono w latach 1975 - 1982 dalszemu zwiększeniu. Tempo wzrostu zużycia energii elektrycznej było identyczne dla województw o najniższym i o

¹³ Por. K. Wilczyńska, *Infrastruktura gospodarcza wsi i rolnictwa — ekonomiczne studium problemu*, Poznań 1983, s. 102 i nast.

najwyższym wskaźniku wyposażenia infrastrukturalnego, co w liczbach absolutnych powiększyło rozpiętość.

Chcąc uzyskać pełny obraz zróżnicowania w tym zakresie można by uwzględnić również różne zużycie energii elektrycznej wewnątrz poszczególnych województw, wskazujące na niejednakowe wyposażenie infrastrukturalne pojedynczych gmin. I tak np. w województwie poznańskim w roku 1974 wskaźnik ten kształtował się od 139,5 kWh w gminie Mieścisko do 461 kWh w gminie Mosina, wobec średniego 246 kWh¹⁴.

Nasuwa się ponadto refleksja, że wskaźnik zużycia energii elektrycznej na 1 ha użytków rolnych wykazuje tendencję do szybszego wzrostu na tych obszarach, na których są największe coroczne ubytki powierzchni rolnej na rzecz przemysłu i budownictwa. Szafowanie gruntami rolniczymi z jednej strony wymaga intensyfikacji gospodarki na gruntach pozostałych, a z drugiej — daje złudzenie intensywnej energetyzacji rolnictwa.

Biorąc pod uwagę szybkie tempo wzrostu zużycia energii elektrycznej w rolnictwie można zadać pytanie — czy z punktu widzenia potrzeb jego rozwoju i wzrostu produkcji rolnej zużycie to pokrywa rzeczywiste zapotrzebowanie rolnictwa na energię elektryczną? Otóż na początku lat siedemdziesiątych okazało się, że trzeba przeprowadzić reelektryfikację wsi¹⁵, by umożliwić mechanizację prac rolnych i gospodarskich.

Problem ten jest nadal — jak najbardziej — aktualny. Na wsi wielkopolskiej, którą elektryfikowano według normatywu obowiązującego dla całego kraju bez uwzględnienia wyższej produktywności rolnictwa i tym samym większego zużycia energii elektrycznej w porównaniu z pozostałymi częściami kraju, sieć niskiego i średniego napięcia wymaga obecnie znacznych nakładów inwestycyjnych. Zdarzają się przypadki, że rolnik nie uzyskuje zgody na podłączenie nowych odbiorników prądu, co w rezultacie hamuje wzrost produkcji rolnej.

Rozwój mechanizacji pracy w rolnictwie, szczególnie zaś w hodowli, jest natomiast niezbędny. Istnieje pilna potrzeba zastępowania pracy żywej w rolnictwie pracą maszyn i urządzeń. Wymaga tego zarówno wzrost popytu na produkty rolne, jak i ograniczone zasoby siły roboczej. Rachunek ekonomiczny w rolnictwie m. in. ma za zadanie ustalenie wzajemnych relacji i opłacalności¹⁶ wyzyskania poszczególnych źródeł i rodzajów energii. Niewątpliwie jest jednak to, że zmniejszająca się podaż

¹⁴ *Miasta i gminy województwa poznańskiego*, 1976, WUS, s. 181 i nast.

¹⁵ Reelektryfikacja wsi polega na przystosowaniu gospodarstw chłopskich do pobierania energii elektrycznej o napięciu trójfazowym — 380 V (dotychczasowi 220 V), gdyż takiego napięcia wymaga mechanizacja prac rolniczych.

¹⁶ J. St. Zegar, *Rachunek ekonomiczny a efektywność gospodarowania w rolnictwie*, *Wiś Współczesna* 1979, nr 11, s. 109.

Melioracje rolnicze w latach 1951 - 1975 w tys. ha

Lata	Grunty orne	Łąki i pastwiska
1951 - 1955	178,7	491,0
1956 - 1960	278,1	302,6
1961 - 1965	749,1	584,6
1966 - 1970	849,2	466,6
1971 - 1975	742,5	287,3
1951 - 1975	2797,6	2132,1

Źródło: Rolniczy Rocznik Statystyczny, GUS, 1945-1965, s. 242-243; Rocznik Statystyczny Rolnictwa, GUS, 1971, s. 277; Rocznik Statystyczny, GUS, 1976, s. 281, tab. 94.

rąk do pracy w rolnictwie musi być zastępowana wzrostem technicznego uzbrojenia pracy. Energia elektryczna jest jednym z podstawowych elementów tego uzbrojenia. Stąd ogromne znaczenie ma uruchamianie małych elektrowni wodnych nawet na niewielkich ciekach wodnych. Używanie energii elektrycznej w taki sposób wymaga znikomych kosztów w stosunku do przyszłych korzyści. Między innymi dzięki małym elektrowniom wodnym ulegają poprawie stosunki wodne, następuje podniesienie poziomu wód gruntowych.

Nieobojętne dla rozwoju produkcji rolnej jest także zelektryfikowanie przysiółków i zagród na obszarach o rozproszonej kolonijnej zabudowie. Są to często gospodarstwa większe, a więc dysponujące możliwościami znacznego wzrostu produkcji towarowej po uzyskaniu dopływu energii elektrycznej¹⁷.

Rozwój melioracji — kolejnego elementu infrastruktury gospodarczej wsi i rolnictwa — odbywał się w sposób szczególny. Melioracje przeprowadzone w dwudziestoleciu międzywojennym i wcześniej wymagały odbudowy ze zniszczeń, odnowienia i kontynuacji. Stawiało to bardzo wysokie zadanie przed szczupłym potencjałem przerobowym w tej dziedzinie. Na terenie naszego kraju stosunki wodne naturalnie sprzyjające produkcji rolnej występują na niespełna 50% użytków rolnych. Natomiast pozostałe użytki rolne charakteryzują się albo nadmiarem wody, stałym lub okresowym, albo jej niedoborem, niekiedy bardzo poważnym i obecnie wzrastającym. Ponad 30% gruntów rolniczych cechuje wyraźny niedobór wody. Stąd też regulację stosunków wodnych należy uznać za niezbędny warunek uzyskiwania corocznych wysokich plonów w rolnictwie w dalekiej przyszłości. Przedsięwzięcia melioracyjne są jednak bardzo kosztowne i długofalowe. W latach 1951 - 1975 wykonano w Polsce melioracje szczegółowe (melioracje nowe i odbudowane) na po-

¹⁷ E. Mazurkiewicz, *Baza*, s. 16.

Tabela 5

Powierzchnia zmeliorowanych gruntów ornych, łąk i pastwisk w tys. ha

	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976
Grunty orne	3773	3832	3865	3932	3998	4075	4127
w tym							
zdrenowane	2797	2891	2958	3049	3131	3224	3292
nawodnione	26	29	33	33	34	33	36
Łąki i pastwiska	1812	1837	1834	1845	1856	1880	1892
w tym							
zdrenowane	161	171	182	199	212	229	248
nawodnione	399	430	445	449	457	458	463

cd. tabeli 5

	1977	1978	1979	1980	1981	1982
Grunty orne	4189	4250	4308	4313	4320	4359
w tym						
zdrenowane	3365	3438	3505	3513	3520	3564
nawodnione	39	41	45	46	49	50
Łąki i pastwiska	1901	1908	1930	1954	1949	1937
w tym						
zdrenowane	260	273	296	306	317	326
nawodnione	469	470	472	473	472	464

Źródło: Rocznik Statystyczny, GUS, 1976, s. 281, tab. 93; Rocznik Statystyczny, GUS, 1978, s. 237, tab. 85; Rocznik Statystyczny, GUS, 1980, s. 261, tab. 88; Rocznik Statystyczny, GUS, 1983, s. 288, tab. 67.

wierzchni 2 798 tys. ha gruntów ornych i 2132 tys. ha łąk i pastwisk (por. tato. 4). Było to wieje w porównaniu z pracami melioracyjnymi w okresie międzywojennym, ale ciągle mało w stosunku do potrzeb. Szybsze tempo prac melioracyjnych na gruntach ornych można zaobserwować dopiero od lat sześćdziesiątych, a wynikało ono ze zwiększonych po roku 1956, zwłaszcza zaś od roku 1960, nakładów na rolnictwo¹⁸.

W roku 1982 powierzchnia zmeliorowanych gruntów ornych w kraju wynosiła 4359 tys. ha, natomiast łąk i pastwisk 1937 tys. ha (por. tab. 5). Uderza przy tym to, że tylko 50 tys. ha gruntów ornych i 464 tys. ha łąk i pastwisk było nawadnianych, co zupełnie nie odpowiada odsetkowi gruntów cierpiących na niedobór wody. Liczby te wskazują na tradycyjne pojmowanie melioracji jako odwadniania i niedocenianie prawidłowych stosunków wodnych, których układ wskazuje na konieczność wręcz odwrotnej struktury prac melioracyjnych.

Z punktu widzenia właściwych stosunków wodnych istotne są nie tylko melioracje szczegółowe, ale również i melioracje podstawowe, tzn.

¹⁸ Rocznik Statystyczny GUS, 1971, s. 309, tab. 89; W. Janiszewski, *Gospodarka wodna Polski*, Warszawa 1975 s. 211.

regulacje rzek i kanałów oraz budowa obwałowań. Zabezpieczają one bowiem tereny uprawne przed wylewami rzek w okresie zwiększonych opadów i roztopów. Z tabeli 8 wynika, że prace nad regulacją rzek i kanałów nabrały największego rozmachu w latach 1956 - 1970. Później uległy niestety zmniejszeniu, mimo głośnych programów. Wydaje się, że zwłaszcza podejmowanie decyzji o budowie obwałowań i regulacji rzek cechuje nadmierna przypadkowość. Trudno oprzeć się wrażeniu, że inwestycje te podejmuje się w okresach pewnych „luzów” inwestycyjnych, a wstrzymuje w okresach napięć i trudności.

Tabela 6

Melioracje podstawowe w latach 1950 - 1975 w km

Lata	Regulacje rzek i kanałów	Obwałowania
1950 - 1955	3340	1230
1956 - 1960	7138	692
1961 - 1965	8823	436
1966 - 1970	8403	470
1971 - 1975	5585	637
1976 - 1980	3534	517
1981 - 1982	791	167

Źródło: Rocznik Statystyczny Rolnictwa, GUS, 1971, s. 277; Rocznik Statystyczny, GUS, 1977, s. 108, tab. 9; Rocznik Statystyczny, GUS, 1978, 1978, s. 237, tab. 84; Rocznik Statystyczny, GUS, 1980, s. 261, tab. 87; Rocznik Statystyczny, GUS, 1983, s. 288, tab. 66.

Tymczasem zaniedbania w pracach melioracyjnych w dalszym ciągu wzrastają. W województwie poznańskim w latach 1975 - 1980 zmeliorowano 19,3 tys. ha użytków rolnych, a w latach 1980 - 1982 jedynie 3,8 tys. ha. Zdaniem specjalistów przy takim tempie prac melioracyjnych potrzeby województwa poznańskiego zostaną zaspokojone za 60 lat. Trudno też przypuszczać, że w innych województwa prace melioracyjne prowadzi się bardziej intensywnie.

Rolnictwo, jak i inne gałęzie gospodarki narodowej, wymaga nie tylko dużo wody, lecz ponadto odpowiedniej jej dystrybucji w przestrzeni i w⁷ czasie. Wzajemna relacja poboru wody przez rolnictwo do zużycia przez pozostałe działy produkcyjne i gospodarkę komunalną ulega ciągłym zmianom na niekorzyść rolnictwa (por. tab. 7).

Dane o poborze wody — ze zrozumiałych względów — nie uwzględniają całkowitego zużycia wody przez wieś i rolnictwo¹⁹, jednakże i tak

¹⁹ Informacje o poborze wody oparto na następujących założeniach. Pozycja „na cele produkcyjne (poza rolnictwem i leśnictwem)” obejmuje jednostki gospodarki uspołecznionej (budowlano-montażowe, przemysłowe, transportowe itp.), zu-

Pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej

Wyszczególnienie	1970	1975	1980	1970	1975	1980
	w milionach m ³			w %		
Ogółem	10 113	12 713	14 184	100,0	100,0	100,0
na cele: produkcyjne (poza rolnictwem i leśnictwem)	6 932	8 984	10 138	68,6	70,7	71,5
rolnictwo i leś- nictwo	1 681	1 662	1 323	16,6	13,1	9,3
gospodarka ko- munalna	1 500	2 067	2 723	14,8	16,2	19,2

Źródło: Rocznik Statystyczny, GUS, 1976, s. 11, tab. 1; Rocznik Statystyczny, GUS, 1981, s. 17, tab. 7; obliczenia własne.

wskazują na niepokojącą sytuację w tej dziedzinie. W ciągu lat 1970 - 1980 można zaobserwować nie tylko względny spadek poboru wody przez ten dział gospodarki narodowej, ale jednocześnie zmniejszanie się tego poboru w liczbach absolutnych mimo wzrostu o ponad 40% poboru wody w całej gospodarce narodowej. Rolnictwo i leśnictwo zmniejszyły bowiem w latach 1970 - 1980 pobór wody o 358 mln m³, co stanowi spadek o 21,3%. Przyjmując, że wzrost poboru wody przez gospodarkę komunalną w wyżej podanych latach obejmuje zapewne rozbudowujące się wodociągi wiejskie, i tak nie zmienia to bardzo niekorzystnych tendencji. Zmniejszanie się absolutnego poboru wody przez rolnictwo zdaje się świadczyć o ciągle małej „sile przebicia” rolnictwa w planach centralnych i regionalnych.

Z kolei warto zbadać zaopatrzenie w wodę poszczególnych jednostek gospodarczych rolnictwa na terenie całego kraju. Dane o zaopatrzeniu rolnictwa w wodę w roku 1975 przyjęto na podstawie badań przeprowadzonych podczas ówczesnego czerwcowego spisu rolniczego. Z uzyskanego materiału wynika, że w 1975 r. 84% gospodarstw państwowych korzystało z wodociągów, natomiast 77% gospodarstw indywidualnych pobierało wodę ze studni. Tylko 10% gospodarstw indywidualnych korzystało z sieci wodociągowej²⁰.

żywające rocznie co najmniej 40 tys. m³ wody łącznie z wodą wykorzystywaną w elektrowniach ciepłych opalanych węglem brunatnym. Pozycja „rolnictwo i leśnictwo” dotyczy jednostek organizacyjnych rolnictwa i leśnictwa zużywających wodę do nawadniania gruntów rolnych i leśnych o powierzchni od 20 ha oraz do eksploatacji stawów rybnych o powierzchni od 10 ha. Gospodarka komunalna obejmuje pobór wody przedsiębiorstw i zakładów wodociągów i kanalizacji gospodarki komunalnej. Rocznik Statystyczny GUS, 1981, s. 10.

²⁰ Rocznik Statystyczny GUS, 1977, s. 239, tab. 86.

Jednocześnie okazuje się, że 2,1% gospodarstw państwowych dowoziło wodę z odległości większej niż 150 metrów. W podobnej sytuacji było 2,1% gospodarstw indywidualnych²¹.

Trudno określić jak w latach 1975 - 1983 zmieniła się sytuacja rolnictwa pod względem zaopatrzenia w wodę. Na terenie kraju występuje obecnie tak znaczne zróżnicowanie w wyposażeniu infrastrukturalnym, że wobec tego trudno o uogólnienia.

Wodociąg na wsi staje się urządzeniem niezbędnym, zapewniającym nie tylko odpowiedni poziom życia zatrudnionej i mieszkającej tam ludności, lecz także warunkuje właściwy rozwój produkcji rolnej, zwłaszcza zaś chów bydła i trzody. W dalszym ciągu jest on na wsi rzadko spotykany, a jeżeli już istnieje, to nie zawsze doprowadza wodę do wszystkich gospodarstw. W roku 1978 tylko 66% miejscowości wiejskich w kraju posiadało wodociąg, przy czym zróżnicowanie sięgało tutaj od 0,6% w województwie białkopodlaskim do 24% w województwie koszalińskim.

Tabela 8

Ujęcia wody i kanalizacja w miejscowościach wiejskich według województw w latach 1970 i 1978

Odsetek miejscowości posiadających ujęcia wody i kanalizację	Liczba województw z miejscowościami posiadającymi							
	wodociąg		źródło		studnie publiczne		kanalizacje	
	1970	1978	1970	1978	1970	1978	1970	1978
poniżej 1	3	—	8	—	—	—	24	7
1 - 5	24	5	19	18	5	8	17	22
6 - 25	22	27	12	22	29	32	8	20
26 - 50	—	14	—	9	14	9	—	—
51 - 75	—	3	—	—	1	—	—	—
76 - 100	—	—	—	—	—	—	—	—

Źródło: Materiały Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie; obliczenia własne.

W 1971 r. opracowano program budowy ujęć wodociągowych w kraju. W rezultacie w roku 1978 sieć wodociągową miało już 18% miejscowości wiejskich, przy czym rozmaicie wyglądało to w poszczególnych województwach — od 2,6% w ostrołęckim do prawie 57% w słupeckim. W badanym okresie wskaźnik ten wzrósł w województwie poznańskim z 16% do 40,4%.

Ponieważ dotąd wodociąg mają tylko nieliczne wsie, przeto należy także omówić pozostałe ujęcia wody, tzn. źródła uliczne i studnie publiczne. Urządzenia takie nie są zainstalowane we wszystkich miej-

²¹ E. Machowski, *Potrzeby w zakresie infrastruktury w województwie kroszeńskim*, *Wiś Współczesna* 1979, nr 6, s. 129, wskazuje, że 10% gospodarstw rolnych w tym województwie pobiera wodę z odległości 200 - 500 metrów.

scowościach wiejskich. Ilustruje to w pewnym sensie tabela 8, przedstawiająca wzrost liczby miejscowości wiejskich wyposażonych w ujęcia wody i kanalizację. Mimo niewątpliwych osiągnięć ciągle jeszcze zaopatrzenie wsi polskiej w wodę, nie mówiąc już o kanalizacji, jest niekorzystne.

Tempo przyrostu sieci wodociągowej w miejscowościach wiejskich należałoby dodatkowo ocenić długością czynnej sieci wodociągowej wybudowanej w latach 1970- 1978. W okresie tym wodociągowa sieć rozdzielcza wzrosła o 15 222,7 km, tzn. nastąpiło niemal czterokrotne jej zwiększenie. Punkt wyjścia rozbudowy sieci wodociągowej w roku 1970 był bardzo zróżnicowany. Również sama rozbudowa dawała większe efekty w województwach dość dobrze wyposażonych infrastrukturalnie aniżeli w województwach z niskim poziomem tego wyposażenia²² (por. tabela 9). Wodociąg w 1980 r. miało 19% wsi w kraju, w tym 96,7% PGR-ów oraz 69,7% rolniczych spółdzielni produkcyjnych. W roku 1982 wystąpiły, nie tylko w Wielkopolsce, poważne braki w zaspokojeniu za-

Tabela 9

Długość wodociągowej sieci rozdzielczej na wsi w wybranych województwach w km

Wyszczególnienie	1970	1978	Przyrosty
Ogółem	5822,1	21 044,8	15 222,7
w tym			
województwa o najniższym ogólnym wyposażeniu infrastrukturalnym			
ciechanowskie	54,6	225,4	170,8
ostrołęckie	17,9	69,0	51,1
płockie	42,4	194,0	151,6
siedleckie	15,0	110,3	95,3
województwa o najwyższym ogólnym wyposażeniu infrastrukturalnym			
bielskie	149,1	584,7	435,6
elbląskie	268,9	1 023,2	754,3
katowickie	450,3	1 063,1	612,8
koszalińskie	169,4	712,1	542,7
rzeszowskie	23,3	368,5	345,2
województwo o przeciętnym ogólnym wyposażeniu infrastrukturalnym			
pozańskie	175,0	946,7	771,7

Źródło: Materiały Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie; obliczenia własne.

Uwaga: Dla nowo powstałych województw przeliczono według granic z 1975 r.

²² Por. K. Wilczyńska, *Infrastruktura gospodarcza*, s. 102 i następne.

potrzebowania na wodę. Wynikły one nie tylko z niedoboru opadów, które spowodowały obniżenie poziomu lustra wody. Znaczna część wodociągów wiejskich ma urządzenia wyeksploatowane, mało wydajne, wymagające modernizacji. Stąd — obok nowych inwestycji w tej dziedzinie — jednocześnie konieczna jest modernizacja istniejących urządzeń. Potrzebne będą duże nakłady finansowe, ale trudności tkwią głównie w braku materiałów i wykonawców robót.

Z tabeli 8 wynika, że wyposażenie miejscowości wiejskich w kanalizację, choć nastąpił tutaj wzrost w latach 1970 - 1978, jest bardzo znikome. W roku 1970 tylko 2,2% miejscowości wiejskich miało kanalizację, przy czym całkowicie były jej pozbawione wsie województwa białostockiego. Najwyższy wskaźnik — 18,7% miało województwo wrocławskie. W 1978 r. wskaźnik ten w kraju podniósł się zaledwie do 4,5%, wahając się od 0,3% w województwie łomżyńskim do 20,7% w województwie koszalińskim. Inwestycje kanalizacyjne są 5 - 8 razy droższe od inwestycji wodociagowych i w tym tkwi istotna trudność ich wykonania. Mimo to sieć kanalizacyjna na wsi polskiej w latach 1970 - 1978 wzrosła o 1162,7 km, czyli o 98% (por. tab. 10). Kanalizacja nadal jednak jest najsłabszym punktem wyposażenia infrastrukturalnego, gdyż nawet

Tabela 10

Długość kanalizacyjnej sieci rozdzielczej na wsi w wybranych województwach w km

Wyszczególnienie	1970	1978	Przyrosty
Ogółem	1195,0	2357,7	1162,7
w tym			
województwa o najniższym ogólnym wyposażeniu infrastrukturalnym			
ciechanowskie	8,6	40,0	31,4
ostrołęckie	1,7	3,2	1,5
płockie	11,0	32,7	21,7
siedleckie	0,6	26,6	26,0
województwa o najwyższym ogólnym wyposażeniu infrastrukturalnym			
bielskie	14,2	16,1	1,9
elbląskie	25,0	102,6	77,6
katowickie	72,3	43,8	-28,5
koszalińskie	29,2	153,5	124,3
rzyszowskie	0,2	13,7	13,5
województwo o przeciętnym ogólnym wyposażeniu infrastrukturalnym			
poznańskie	22,0	75,8	53,8

Źródło: Materiały Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie; obliczenia własne.

Uwaga: Patrz tab. 9.

w tych województwach, które mają rozwiniętą infrastrukturę wyposażenie w kanalizację jest słabe.

Ogromne znaczenie dla rozwoju gospodarki rolnej i jej wydajności ma kolejny element infrastruktury — sieć drogowa, zwłaszcza drogi o nawierzchni twardej i ulepszonej. Możliwość i koszty transportu środków produkcji i płodów rolnych do i z gospodarstw, przejazd maszyn rolniczych na pole — wszystko to m. in. zależy od dróg, ich odpowiedniej sieci i gęstości. Z punktu widzenia potrzeb transportowych stan dróg bezpośrednio po II wojnie światowej nie przedstawiał się korzystnie, chociaż statystycznie wykazywał poprawę w porównaniu z okresem międzywojennym ze względu na sieć drogową ziem zachodnich i północnych. Lepsze stosunkowo drogi i ich gęstsza sieć wymagały jednak poważnych nakładów inwestycyjnych i remontowych.

W roku 1946 długość dróg publicznych o utwardzonej nawierzchni wynosiła 95,8 tys. km, a ich gęstość na 100 km² osiągnęła poziom 30,7 km. Początkowo ograniczano się do niezbędnych konserwacji i remontów, ale nie zawsze zapobiegało to dekapitalizacji. Szybsze tempo inwestycji drogowych uwidacznia się dopiero po roku 1965, kiedy to przyrost sieci drogowej o nawierzchni twardej wynosił w poszczególnych pięcioleciach ponad 10 tys. km. W ten sposób w roku 1975 sieć dróg publicznych o nawierzchni twardej liczyła prawie 142 tys. km (por. tab. 11), przy

Tabela 11

Drogi publiczne o twardej nawierzchni

Rok	w tys. km	na 100 m ² w km
1946	95,8	30,7
1950	97,4	31,2
1955	98,7	31,7
1960	104,4	33,5
1965	116,1	37,3
1970	130,4	41,9
1975	141,9	45,6
1980	147,7	47,5

Źródło: Rocznik Statystyczny, GUS, 1981, s. XLII - XLIII.

czym parametry tych dróg były teraz na ogół znacznie wyższe niż 20-30 lat wcześniej. Trzeba tu zaznaczyć, że przyrost sieci drogowej o nawierzchni twardej wynikał nie tylko z budowy nowych dróg, lecz także z przebudowy dróg lokalnych o nawierzchni gruntowej. Inwestycje zwiększyły gęstość sieci dróg w roku 1982 do 48,3 km na 100 km²²³.

Statystyka *nie* uwzględnia niestety zróżnicowania parametrów tech-

²³ Rocznik Statystyczny GUS, 1983, s. XXXVIII i XXIX.

nicznych poszczególnych rodzajów dróg w grupie „dróg ulepszonych”. Z informacji cząstkowych wynika, że w różnych okresach preferowano nakłady inwestycyjne na rozmaite rodzaje dróg — raz na rozbudowę, poszerzenie i zwiększenie udźwigu dróg państwowych, innym razem na rozbudowę i budowę dróg lokalnych, mniej kosztownych w przeliczeniu na 1 km. Ogólnie narzeka się nadal na duże luki w sieci dróg lokalnych o nawierzchni twardej, zwłaszcza na ziemiach starych, choć w porównaniu z okresem międzywojennym sytuacja jest znacznie lepsza.

Należy zwrócić uwagę, że właśnie przy budowie dróg publicznych ogromnego znaczenia nabierają czyny społeczne. Na przykład w roku 1965 więcej niż połowę kosztów budowy dróg publicznych pokryto czynami społecznymi²⁴. W ramach czynów społecznych budowana jest większość dróg wiejskich. W pewnej mierze jest to pozostałością i tradycją szarwarku, który zaadaptowano do warunków gospodarki socjalistycznej. Szkoda, że aktualnie trudno prześledzić kształtowanie się czynów społecznych w omawianej dziedzinie²⁵.

Sieć kolejowa Polski w latach 1946 - 1982 wzrosła z 20,8 tys. km do 24,4 tys. km. Większość nakładów inwestycyjnych w kolejnictwie przeznaczano na wyposażenie, unowocześnienie i elektryfikację już istniejących linii kolejowych. W roku 1982 wskaźnik gęstości zelektryfikowanej sieci kolejowej wynosił 2,4 km²⁶. Zelektryfikowane koleje wykonują większość przewozów, ale ich znaczenie dla wsi i rolnictwa jest znikome. Jest to następstwem ograniczenia przeładunków na małych stacjach, tzw. marszrutacji, wygodnej dla kolei, ale nie dla wsi.

Sieć kolejową, mimo znacznego różnicowania jej gęstości w poszczególnych regionach, uważa się ogólnie za wystarczającą. Nie znaczy to jednak, że sieć kolejowa na ziemiach zachodnich i północnych jest właściwie wykorzystana (wobec subiektywnej atrakcyjności transportu samochodowego). Z drugiej strony nadal wyraźnie brakuje na znacznych obszarach kraju sieci kolejowej, zdolnej do obsługi rolnictwa (woj. przemyskie, woj. białkopodlaskie, woj. ciechanowskie, woj. płockie itd.).

Rozwój infrastruktury w ogóle, w tym także infrastruktury wiejskiej, jest procesem kosztownym, wymagającym dużych nakładów inwestycyjnych. Jednocześnie inwestycje infrastrukturalne wymagają zwykle nie tylko dłuższego okresu wykonania, lecz ponadto ich efekty są widoczne, i to często pośrednio, dopiero po dłuższej eksploatacji. Jest to niewątpliwie jedna z przyczyn nierównomiernego rozwoju infrastruktury wsi i rolnictwa. Różne tempo jej rozwoju wynikało zarówno ze zmian orientacji polityki rolnej, jak i z ogólnych warunków rozwoju gospodarczego kraju. W latach 1947-1949 rolnictwo partycypowało

²⁴ Rocznik Statystyczny GUS, 1966, s. 105, tab. 21,

²⁵ Rocznik Statystyczny GUS, 1979, nie zawiera już pozycji „czyny społeczne”.

²⁶ Rocznik Statystyczny GUS, 1983, s. XXXVIII i XXIX.

w 23,5% ogólnych nakładów inwestycyjnych²⁷, a w roku 1950 udział ten zmniejszył się do 12,6%. Lata 1950 - 1955 wyraźnie nie sprzyjały rozbudowie materialnej, a więc i infrastrukturalnej podstawy rolnictwa. Również w latach 1970-1975, które charakteryzowały się przyspieszonym tempem inwestowania nie obserwowano wzrostu udziału nakładów inwestycyjnych na rolnictwo, mimo coraz wyraźniej odczuwalnych potrzeb szybkiego kompleksowego rozwoju gospodarki żywnościowej (por. tab. 12).

Tabela 12

Udział rolnictwa w ogólnych nakładach inwestycyjnych
w gospodarce narodowej w % w cenach bieżących

Rok	Rolnictwo	z tego	
		uspołecznione	nieuspołecznione
1950 ^a	12,6	62,4	37,6
1955 ^a	13,2	71,9	28,1
1960 ^a	11,9	58,9	41,1
1965	16,1	71,6	28,4
1970	16,1	67,8	32,2
1975	13,4	69,5	30,5
1980	16,1	65,8	34,1

^a — ceny 1961 r.,

Źródło: Rocznik Statystyczny, GUS, 1971, s. 150, tab. 3; ibidem, s. 151, tab. 4; Rocznik Statystyczny, GUS, 1981, s. 184, tab. 4; obliczenia własne.

Pominąwszy drugą połowę lat czterdziestych nieznaczny wzrost udziału rolnictwa w inwestycjach ogółem można zaobserwować w latach 1965 - 1970, kiedy to plan pięcioletni odpowiadał w pewnej mierze potrzebom rolnictwa. W roku 1980 sytuacja ukształtowała się całkowicie odmiennie, ponieważ nastąpił wzrost udziału rolnictwa w ogólnych nakładach inwestycyjnych. Było to jednak raczej skutkiem spadku nakładów inwestycyjnych w przemyśle i w budownictwie. W roku 1980 globalne nakłady inwestycyjne wyniosły tylko 85,9% nakładów z roku 1975, w stosunku zaś do 1979 r. — 87,7%. Wzrost udziału rolnictwa w nakładach inwestycyjnych nie może więc satysfakcjonować, gdyż globalne nakłady na rolnictwo w roku 1980 uległy zmniejszeniu w stosunku do roku 1975 o 3,5%, a w stosunku do 1979 r. o 17,2%. Interesującym zjawiskiem w tym okresie jest wzrost udziału gospodarki nieuspołecznionej w nakładach inwestycyjnych w rolnictwie. Nie spadły one także w liczbach absolutnych. W roku 1980 wyniosły 100,7% nakładów z roku 1975²⁸.

Większość nakładów inwestycyjnych w rolnictwie lokowano dotąd w gospodarce uspołecznionej. Obejmowały one między innymi przedsię-

²⁷ L. Wiśniewski, J. Zegar, *Potencjał produkcyjny rolnictwa w Polsce Ludowej*, w: *Procesy rozwojowe polskiego rolnictwa*, pod red. Z. Grochowskiego i A. Wosia, Warszawa 1979 s. 104.

²⁸ Rocznik Statystyczny GUS, 1981, s. 183, tab. 3.

wzięcia w dziedzinie elektryfikacji, melioracji, weterynarii itp.²⁹ Część tych nakładów można uznać za nakłady na rozbudowę infrastruktury gospodarczej wsi, ponieważ obiekty dzięki nim powstające obsługują całą wieś, a nie tylko sektor uspołeczniony.

Niniejsze opracowanie miało nie tyle przedstawić dane o rozwoju infrastruktury wiejskiej, ile zaprezentować zagadnienia jej kształtowania. Rozwój infrastruktury zmienił oblicze wsi w porównaniu z okresem międzywojennym. Wieś współczesna sprawia wrażenie na ogół dostatecznie. Powszechna jest elektryfikacja, komunikacja autobusowa. Na wieś dotarła również technika. Nie oznacza to jeszcze, że potrzeby infrastrukturalne mieszkańców wsi i zatrudnionych w rolnictwie zaspokojono, a wyposażenie infrastrukturalne wsi i rolnictwa dostosowano do wymagań produkcyjnych rolnictwa oraz gospodarki żywnościowej. Konieczny jest duży wysiłek inwestycyjny, co na pewno nie jest zadaniem ani łatwym, ani prostym w okresie kryzysu gospodarczego. Z nakładów na infrastrukturę wsi i rolnictwa nie można jednak zrezygnować, zwłaszcza dążąc do samowystarczalności żywnościowej kraju.

FROM A STUDY OF DEVELOPEMENT OF THE COUNTRY AND AGRICULTURE INFRASTRUCTURE IN THE PEOPLE'S POLAND

Summary

The article aims at presentation of capacities of developement of country's infrastructure equipment in a longer span of time. The study accounts for some elements of infrastructure. The starting point is the state of country's infrastructure in the interwar period and after the World War Two. In that period country was very diversified in the respect of infrastructure equipment both in a regional and community scale. That state was additionally worsened by the devastations of fixed capital resulting from the war.

Developement of country's infrastructure, as one of the means of economic policies of the socialist state started with electrification of villages which became a base for further developement of productive activities in agriculture. The following elements of infrastructure were meliorations, constructions of water intakes as Artesian, dug wells or water-line system. Yet, sewage system in the country is still very rare.

Possibilities of the infrastructure developement are related to the implemented investment policies at a given period, in the scale of the whole state. Understanding needs of agriculture developement and foodstuffs economy indicates at accelerating a rate of infrastructure developement in the country and agriculture in a wide sense of its meaning.

²⁹ Dane o udziale rolnictwa w ogólnych nakładach inwestycyjnych nie obejmują nakładów na budownictwo mieszkaniowe i wartości przyrostu stada podstawowego.